

Sygn. akt I C 904/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Magdalena Glinkiewicz

Po rozpoznaniu w dniu 10 września 2018 r. w Toruniu.

sprawy z

R. K.

przeciwko:

(...) S.A. w W.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2017r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.185,66 zł (sześć tysięcy sto osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 904/17

UZASADNIENIE

W dniu 25 maja 2017r. powód R. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) – Oddział (...) w L. kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż dnia 29 czerwca 2015 r. był uczestnikiem kolizji drogowej. Wobec sprawcy zdarzenia zapadł wyrok skazujący za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. Powód z miejsca zdarzenia został przewieziony karetką do Wojewódzkiego Szpitala (...) w T.. Stwierdzono urazową częściową amputację palucha prawego na wysokości stawu międzypaliczkowego z ubytkiem powierzchni stawowej paliczka dalszego, uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika długiego palucha oraz uszkodzeniem dwóch pęczków naczyniowo – nerwowych. Uraz wymagał leczenia operacyjnego na Oddziale O. – Urazowym w postaci wykonania stabilizacji drutami K., szwu ścięgna oraz opracowania rany urazowej. Po opuszczeniu szpitala w dniu 2 lipca 2015 r. powód kontynuował leczenie pod kontrolą poradni ortopedycznej. Z czasem wystąpiło powikłanie w formie zmian niedokrwiennych paliczka obwodowego co skutkowało ponowną hospitalizacją w dniach 3 - 4 grudnia 2015 r. z rozpoznaniem przebytej urazowej częściowej amputacji palucha prawego na wysokości stawu międzypaliczkowego z ubytkiem powierzchni stawowej paliczka dalszego, uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika długiego palucha oraz uszkodzeniem dwóch pęczków

naczyniowo – nerwowych w trakcie gojenia z częściową martwicą suchą. Niezbędnym działaniem była amputacja paliczka obwodowego na wysokości stawu międzypaliczkowego. Uraz łączył się ze znacznymi i długotrwałymi dolegliwościami bólowymi. Na skutek zdarzenia powód doznał trwałego uszczerbku nie tylko w sferze zdrowotnej ale również w zakresie aktywności zawodowej, społecznej i towarzyskiej. Proces rekonwalescencji w znacznym stopniu ograniczył jego aktywność fizyczną. Przed zdarzeniem powód jeździł na motorze, regularnie grał w piłkę nożną. Doznane obrażenia spowodowały kilkumiesięczną niezdolność do pracy, w chwili obecnej ma ograniczone możliwości poruszania się, w szczególności uprawiania sportu. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 874,37 zł tytułem refundacji kosztów dojazdu do placówek medycznych oraz 1094,64 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. W ocenie powoda kwota ta jest nieadekwatna do doznanej przez niego krzywdy.

Odpowiedź na pozew złożyło (...) S.A. w W., wskazując, iż jest on legitymowany biernie w przedmiotowej sprawie, albowiem oddział (...) – Oddział (...) w L. nie jest samodzielny i nie może być pozywany.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu przyznał, iż wypadek jakiemu uległ powód w istocie mógł spowodować wskazane dolegliwości, jednakże zdaniem pozwanego wypłacona kwota łączna 8969,01 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów leczenia i dojazdu do placówek medycznych w pełni rekompensuje krzywdę niemajątkową powoda - rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, uszczerbek na zdrowiu, czas leczenia i rehabilitacji, negatywne przeżycia. Pozwany wskazał, iż żądanie powoda jest nadmiernie wygórowane oraz nie zostało dostosowane do stopnia doznanej krzywdy. Pozwany zakwestionował również datę od której powód domaga się ewentualnych odsetek, wskazując, iż winny być one zasądzone od dnia wyrokowania.

W piśmie z dnia 17 lipca 2017r. powód sprostował oznaczenie strony pozwanej, wskazując, że pozwanym jest (...) S.A. w W..

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 czerwca 2015 r. w miejscowości O. A. S. kierując pojazdem marki V. (...), w wyniku nieprawidłowego manewru skręcania, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu R. K. kierującemu motocyklem marki H., czym naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek.

Bezsporne

Sprawca wypadku został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177§1 k.k.

Bezsporne (wyrok k. 24-25)

Po zdarzeniu R. K. został przewieziony karetką do Wojewódzkiego Szpitala (...) w T., gdzie przebywał w Oddziale O. – Urazowym.

Dowód: opinia biegłego R. A. k.169

W dniach od 29 czerwca do 2 lipca 2015 r. R. K. przebywał na Oddziale O. – Urazowym Wojewódzkiego Szpitala (...) w T., gdzie rozpoznano urazową częściową amputację palucha prawego. Powód został operowany w trybie ostrożyrowym. Został wypisany z zaleceniem ograniczonego chodzenia o kulach bez obciążenia przodstopia, wysokim ułożeniem chorej kończyny, zakazem moczenia rany i okolicy drutów, regularnej zmiany opatrunków, stosowania leków oraz kontroli.

Dowód: karta informacyjna akta sprawy karnej VIII K 1171/15, zbiór (...) k. 27- 28

Powód w okresie od lipca do grudnia przestrzegając zaleceń lekarza nie moczył rany, leżał z nogą uniesioną w górze, przyjmował zastrzyki przeciwzakrzepowe. Do wykonywania podstawowych czynności, takich jak kąpiel,

potrzebował pomocy żony. Regularnie chodził również na wizyty do różnych lekarzy, którzy stopniowo usuwali martwicę uszkodzonego w wypadku palca.

Dowód: zeznania powoda R. K. z dnia 16.10.2017 r. 01:29:10-01:32:16

W dniach 3-4 grudnia 2015 r. R. K. przebywał na Oddziale O. – Urazowym Wojewódzkiego Szpitala (...) w T.. Przyjęto go z rozpoznaniem przebytej urazowej częściowej amputacji palucha prawego na wysokości stawu międzypaliczkowego z ubytkiem powierzchni stawowej paliczka dalszego, uszkodzeniem ścięgna mięśnia prostownika długiego palucha oraz uszkodzeniem dwóch pęczków naczyniowo – nerwowych, w trakcie gojenia z częściową martwicą suchą. Zastosowanym leczeniem była amputacja palucha na poziomie stawu międzypaliczkowego. Powód wypisany został z zaleceniem ograniczonego chodzenia o kulach bez obciążenia przodstopia, wysokim ułożeniem chorej kończyny, zakazem moczenia rany i okolicy drutów, regularnej zmiany opatrunków, stosowania leków oraz kontroli.

Dowód: karta informacyjna k. 26

R. K. znajdował się pod opieką (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w T. od dnia 9 lipca 2015 r. do dnia 26 stycznia 2016 roku

Dowód: historia zdrowia i choroby k. 39 - 49

W wyniku wypadku drogowego R. K. doznał skomplikowanych obrażeń palucha stopy prawej w związku z czym przebył dwa zabiegi operacyjne oraz kilkumiesięczne leczenie ambulatoryjne. Uszkodzenie pęczków naczyniowo – nerwowych, do którego doszło w chwili urazu, od początku rozpoznane i leczone, było przyczyną martwicy, w konsekwencji czego niezbędna okazała się amputacja.

Dowód: opinia biegłego R. A. k. 171 - 172

U poszkodowanego wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% w postaci utraty paliczka paznokciowego.

Dowód: opinia biegłego R. A. k. 172

Doznane obrażenia spowodowały kilkumiesięczną niezdolność do pracy, co skutkowało obawą utraty pracy przez powoda, a także ograniczoną możliwość wykazywania aktywności.

Dowód: opinia biegłego R. A. k. 172

zeznania powoda R. K. z dnia 16.10.2017 r. 01:37:43

Pomimo zakończenia leczenia i odzyskania przez R. K. zdolności do pracy pozostały u powoda pewne ograniczenia, dotyczące zwłaszcza możliwości uprawiania sportu. Powód nie może grać w piłkę nożną, wspinać się, posiada ograniczone możliwości biegania.

Dowód: opinia biegłego R. A. k. 172

Wypadek był dla R. K. trudną sytuacją. W chwili zdarzenia miał 28 lat. Ograniczenia jakich doznał w życiu codziennym, urazy ciała wywołały u niego dyskomfort. Musiał zrezygnować z aktywności fizycznej, rzadziej spotykał się towarzysko, nie mógł pomagać w opiece nad dziećmi i domem.

Dowód: zeznania powoda R. K. z dnia 16.10.2017 r. 01:38:18-01:44:43

zeznania świadka K. G. z dnia 16.10.2017 r. 01:18:40-01:20:33

zeznania świadka R. S. z dnia 16.10.2017 r. 00:52:30-01:02:09

Na skutek wypadku powód doznał cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych. Zamknął się w sobie, unikał spotkań towarzyskich, zrezygnował z pasji jaką było jeżdżenie na motocyklu ze względu na lęk spowodowany wypadkiem. Był również zmuszony do zrezygnowania z gry w piłkę nożną, co także miało wpływ na jego stan psychiczny.

Dowód: zeznania świadka E. K. z 16.10.2017 r. 00:30:23-00:37:01

W związku z wypadkiem powód odczuwał dyskomfort psychiczny, rozdrażnienie, uczucie bezradności a także obawy i lęki, również w sytuacjach na drodze. Stanom lękowym towarzyszyły również zaburzenia snu. Wszystko to związane było bezpośrednio z samopoczuciem fizycznym powoda i sytuacją w jakiej znalazł się po wypadku. Przebywanie na zwolnieniu lekarskim oraz przedłużający się proces leczenia również wpłynęły negatywnie na stan psychiczny powoda.

Dowód: opinia psychologiczna biegłego D. K. k. 190

R. K. zgłosił szkodę do P. – Oddziału (...) Spółki Akcyjnej w L.. Decyzją z dnia 15 marca 2016 r. ubezpieczyciel przyznał mu świadczenie w wysokości 8 969,01 zł składające się z następujących elementów – 7000 zł z tytułu zadośćuczynienia, 874,37 zł tytułem kosztu dojazdów do placówek medycznych oraz 1094,64 zł tytułem kosztów leczenia, rehabilitacji, protezowania.

Dowód: decyzja k. 69

Pomimo odwołania ubezpieczyciel nie zmienił stanowiska w sprawie.

Bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, faktów przyznanych przez stronę pozwaną, dokumentów, których autentyczności i zgodności z prawdą nie kwestionowała żadna ze stron, opinii biegłych, zeznań świadków, przesłuchania powoda oraz akt szkodowych.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami tworzyły dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w dużej mierze na zeznaniach świadków oraz opinii biegłego – specjalisty ortopedy R. A. oraz biegłego psychologa D. K..

Sąd nie jest związany opinią biegłych i ocenia je na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Ocenę opinii biegłych odróżniają jednak szczególne kryteria. Stanowią je: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonej w niej wniosków. Przedmiotem opinii nie jest bowiem przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej oraz posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych. Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na podstawie kryteriów prawdy i fałszu. Nie chodzi tu bowiem o kwestię wiarygodności lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości zawartego w opinii i jej uzasadnieniu rozumowania. Sąd ocenia dowód z opinii biegłego nie tylko przez pryzmat jej wniosków końcowych, ale również w oparciu o dokumentację, na podstawie której została wydana.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał za przekonujące opinie biegłych, ponieważ były one logiczne i spójne oraz udzielały w wystarczającym stopniu odpowiedzi na pytania ujęte w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Nadto opinie wydane zostały po zbadaniu powoda i zapoznaniu się przez biegłych z historią choroby powoda. Nie można także pominąć tego, że sporządzone zostały przez osoby posiadające niepodważalną wiedzę dotyczącą dziedziny

objętej zakresem przedmiotowym opinii. Biegli posiadali zatem wystarczającą wiedzę i doświadczenie, by móc w prawidłowy sposób odpowiedzieć na pytania zawarte w tezie dowodowej.

W tym miejscu wskazać należy, iż strona powodowa zakwestionowała opinie sporządzone przez biegłych – zarówno R. A. jak i D. K. wnosząc o uzupełnienie przez nich opinii a także wezwanie biegłego, R. A., na rozprawę. Sąd przychylił się do wniosku powoda. Biegły R. A. oraz biegła D. K. wydali opinie uzupełniające, szczegółowo ustosunkowując się do przedstawionych zarzutów.

W ocenie Sądu nie było jakichkolwiek podstaw by opinie biegłych uznać za nierzetelne czy niefachowe. Mając na względzie całość zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalając stan faktyczny sprawy oparł się jednak przede wszystkim na ustaleniach poczynionych przez biegłego R. A..

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wypływającym z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną (zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97).

Za wiarygodny Sąd uznał dowód z przesłuchania świadków E. K., R. S. oraz P. F. złożonych na okoliczność obrażeń doznanych przez powoda w wyniku zdarzenia, przebiegu procesu leczenia, następstw wypadku w życiu osobistym i zawodowym powoda. Znalazły one bowiem potwierdzenie w dokumentacji medycznej, opiniach biegłych, nadto nie były podważane przez żadną ze stron.

Za zgodne z rzeczywistym stanem Sąd uznał również twierdzenia powoda, który opisał swój stan po wypadku, wpływ zdarzenia na jego życie osobiste i rodzinne, nie tylko w sferze konsekwencji fizycznych, ale również psychicznych.

W związku z tym, iż pozwany nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności odszkodowawczej, na powodzie spoczywał jedynie obowiązek wykazania, iż ból oraz cierpienia fizyczne i psychiczne, jakich doznał wskutek wypadku, uzasadniają wypłatę kwoty 30.000 zł z tytułu zadośćuczynienia (do łącznej kwoty 37.000 zł, po uwzględnieniu świadczenia wypłaconego po przeprowadzeniu przez pozwanego postępowania likwidacyjnego).

Rzeczą pozwanego było z kolei wykazanie zaistnienia faktów niweczących lub tamujących roszczenie powoda.

W niniejszej sprawie bezsporne było, iż pozwany jest ubezpieczycielem sprawcy wypadku komunikacyjnego. Pozwany nie kwestionował zaistnienia wypadku drogowego, jednakże, jego zdaniem brak jest podstaw do przyznania wyższej kwoty zadośćuczynienia, twierdząc, iż wypłacone 7 tysięcy złotych zadośćuczynienia jest wystarczającą rekompensatą za doznane krzywdy.

Przechodząc do rozważań prawnych nad ustalonym wyżej stanem faktycznym należy na wstępie zaznaczyć, że jego analiza odbywać się musi z punktu widzenia treści przepisów art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 445 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wobec opinii biegłych nie może ulegać wątpliwości, że żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia jest uzasadnione. Zasadniczym problemem jest jednak jego wysokość. Zadośćuczynienie przysługuje bowiem za krzywdę, a więc za szkodę o charakterze niemajątkowym, która nie przedstawia konkretnej wartości ekonomicznej.

Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając to do oceny Sądu. Jednakże zarówno doktryna jak i judykatura wypracowały w tym względzie szeroko akceptowane stanowisko, wskazując, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje), trwałości skutków czynu niedozwolonego (kalectwo,

oszczędzenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wieku poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), niemożności wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, utratę kontaktów towarzyskich itp. (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 681/98, OSNP 2000, poz. 626). W judykaturze podkreśla się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, co oznacza, iż ma złagodzić odczuwalność doznanej krzywdy z jednej strony, z drugiej zaś jednak nie może ono być źródłem wzbogacenia (Wyrok SN z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98, niepubl.).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Z okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności z dokumentacji medycznej, zeznań powoda oraz opinii biegłego R. A. wynika, że w konsekwencji kolizji powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. Podkreślić należy, iż po zdarzeniu powód był dwukrotnie operowany, a przy wizytach kontrolnych towarzyszył mu ciągły ból związany z regularnym usuwaniem części palca objętej postępującą martwicą. Wskazać należy, iż proces leczenia powoda był długi i uciążliwy.

Pomimo, iż od wypadku minęły już 3 lata powód do chwili obecnej odczuwa jego skutki. W miejscu rany pojawiły się dokuczliwe zgrubienia, które są powodem bólu przy chodzeniu, R. K. nadal nie może w pełni wrócić do aktywności fizycznej uprawianej przed wypadkiem. Biegły R. A. nie tylko zwrócił uwagę na fakt, iż doskwierająca powodowi młoteczkowatość palców prawej stopy wystąpiła w związku z amputacją, ale również zauważył, iż nie można wykluczyć możliwości późniejszego nasilania się zniekształceń z biegiem lat. Podkreślił także, iż ze względów funkcjonalnych paluch, który został powodowi amputowany, jest ważniejszy dla stopy niż pozostałe 4 palce, a dolegliwości bólowe występowały dłużej ze względu na komplikacje jakie nastąpiły w związku z martwicą palucha.

Na wysokość zadośćuczynienia wpływ ma niewątpliwie fakt, jakie znaczenie dla psychiki powoda miało długotrwałe leczenie i proces powrotu do normalnego funkcjonowania. Aktywność życiowa powoda na skutek zdarzenia została znacznie ograniczona. W chwili wypadku powód miał 28 lat był osobą zdrową, aktywną. Z uwagi na wypadek nie mógł uczestniczyć w spotkaniach towarzyskich, kontynuować hobby, jakim była piłka nożna, zajmować się samodzielnie małymi dziećmi. W chwili obecnej powód nie powinien chodzić na dalekie odległości oraz nosić ciężkich przedmiotów. Nadto nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż powód przez długi czas wymagał pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego.

Podkreślenia wymaga, iż doznany przez powoda uraz łączył się z silnymi dolegliwościami bólowymi, które z czasem zmalały. W chwili obecnej jednak, powód nadal może odczuwać ból w szczególności związany z wykonywaniem dłuższych czynności w pozycji stojącej, a także ze względu na zmiany atmosferyczne.

Wypadek wiązał się również z negatywnymi wydarzeniami w życiu prywatnym powoda. Po zdarzeniu stał się osobą bardziej zamkniętą, ograniczył spotkania towarzyskie.

Niewątpliwie na uwagę zasługuje również fakt, iż krzywdą powoda nie jest jedynie doznany uszczerbek na zdrowiu. Sąd przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia nie mógł kierować się wyłącznie cierpieniem doznany przez powoda bezpośrednio po wypadku oraz w trakcie leczenia. Nie bez znaczenia jest bowiem fakt, iż powód uległ wypadkowi będąc młodym człowiekiem, a uszczerbek w postaci amputacji palucha może mieć wpływ na jego późniejsze życie. Zarówno z uzupełniającej opinii biegłego jak i doświadczenia życiowego wynika, iż nie można wykluczyć postępu deformacji stopy, co może mieć negatywny wpływ na cały układ kostny w późniejszym okresie. Pogłębiająca się deformacja może oddziaływać nie tylko na kwestie aktywności powoda, uprawiania przez niego sportu czy pielęgnowania pasji, ale na podstawowe funkcjonowanie.

W takim stanie rzeczy kwotą zadośćuczynienia adekwatną do rozmiaru poniesionej przez powoda krzywdy, będzie kwota 30.000 zł. Kwota ta powinna w wystarczający sposób złagodzić krzywdę poniesioną przez powoda.

Reasumując Sąd w pkt I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.000 zł. Kwota ta powinna w wystarczający sposób złagodzić krzywdę poniesioną przez powoda.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu. Za powodem należało uznać, iż odsetki należą się od dnia 25 maja 2017 r. (od dnia wniesienia pozwu) Powód dnia 3 lutego 2016 r. zgłosił powstałą szkodę oraz wezwał do jej naprawienia, które to pismo pełni funkcję wezwania do zapłaty.

O kosztach orzeczono w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Ponieważ w niniejszej sprawie to pozwany jest stroną przegrywającą, dlatego też zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.185,66 zł., na którą składa się: kwota 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1.500 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 1.068,66 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.